

# Zdzisława Sośnicka, Nie czekaj mnie w Argentynie

Nie, to nie&#322;atwe lecz uwierz mi  
Ju&#380; nie da&#322;o si&#281; &#380;y&#263; tylko snem  
Cz&#322;owiek musi co&#347; je&#347;&#263;  
I pi&#263; co&#347; opr&#oacute;cz &#322;ez  
Ty nie pisa&#322;e&#347; tyle lat  
Sta&#322;am w oknie jak kwiat za szyb&#261;  
Gdzie czai&#322; si&#281; mrok  
Czeka&#322;am na &#380;y&#263; na znak  
Stara&#322;am si&#281; nie p&#322;aka&#263;  
Czeka&#322;am wci&#261;&#380;  
Zamiast i&#347;&#263;, bos&#263;, ale doj&#347;&#263;  
Zamiast czeka&#263; na bilet  
Tam, gdzie rzuci&#322; Ci&#281; los  
W dzie&#261;tpi&#322;am  
W samotn&#261; noc  
Kiedy brak&#322;o ju&#380; &#322;ez, tak nagle  
Pojawi&#322; si&#281; on  
Bez s&#322;owa za &#380;on&#281; mnie wzi&#261;&#322;  
Nie czekaj mnie w Argentynie  
M&#oacute;j statek tam nie zawinie  
Wszystko przepad&#322;o, wszystko na pr&#oacute;&#380;no  
Tw&#oacute;j list dosta&#322;am o dzie&#324; za p&#oacute;&#378;no  
Gdy ksi&#261;dz mnie pyta&#322;, czy ja go chc&#281;  
Przez moment wyda&#322;o mi si&#281;  
&#379;e nie on, ale Ty stoisz tu&#380; obok mnie  
I nie uciek&#322;am  
A wszyscy ci ludzie s&#322;yszeli m&#oacute;j g&#322;os  
&#379;e b&#281;d&#281; mu wierna zawsze ju&#380;  
I ziemia nie drgn&#281;&#322;a u st&#oacute;p  
Nie czekaj mnie w Argentynie...  
Nie czekaj mnie w Argentynie  
M&#oacute;j statek tam nie zawinie  
Wszystko przepad&#322;o, wszystko na pr&#oacute;&#380;no  
Tw&#oacute;j list dosta&#322;am o dzie&#324; za p&#oacute;&#378;no  
Pisz&#281; do Ciebie,  
Bo chc&#281; by&#347; prawd&#281; zna&#322; w&#322;a&#347;r  
Nie wybacz mi nigdy, bo prawd&#261; jest, &#380;e ja...  
Wci&#261;&#380; kocham Ci&#281;...  
B&#261;d&#378; zdr&#oacute;w...